

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeżyciów w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 4-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 89. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145286.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 16 grudnia 1937 r.

Nr. 145

## Japończycy zaatakowali okręty angielskie i amerykańskie.

Kanonierka amerykańska zatonała z 18 ludźmi załogi.

Groza nowego poważnego konfliktu na Dalekim Wschodzie.

LONDYN. Dodatki nadzwyczajne pism londyńskich przyniosły sensacyjną wiadomość o poważnych incydentach na Dalekim Wschodzie. O powadze sytuacji świadczy fakt, że premier Chamberlain w związku z tymi incydentami zwołał na dzisiaj posiedzenie rady ministrów.

Tym razem nie chodzi o pogwałcenie neutralności jakiejś strefy, lecz o bezpośredni atak japoński na brytyjskie okręty wojenne na rzece Jang-Tse.

We wczesnych godzinach rannych artyleria japońska ostrzeliwała koło Wuhu brytyjski statek handlowy „Sul-Wo”. Koło południa w tym samym mniej więcej miejscu, japońskie baterie polowe skierowały ogień na kanonierkę „Lady Bird”. Kanonierka została niechybnie zatopiona, gdyby nie podniosła kotwicy i nie wycofała się poza linię obstrzału.

Również druga kanonierka „Bee” która eskortowała barkę wiozącą konsula brytyjskiego w Nankinie i atache wojskowego, była ostrzeliwana.

Skutki bombardowania były tragiczne: na pokładzie „Lady Bird” zabity został jeden marynarz, a kapitan O'Donne oraz marnarz zostali ranni.

Władze brytyjskie złożyły natychmiast protest u japońskiego dowódcy. Mimo to w kilka godzin później nastąpił drugi atak na kanonierki brytyjskie, tym razem z powietrza. W odległości 2 mil od Nankinu pojawiło się kilka samolotów japońskich, które obniższy lot, poczęły obrzucać bombami, a następnie ostrzeliwać z karabinów maszynowych kanonierki „Skarabesz” i „Krieket”. Kanonierki odpowiedziały ogniem dział przeciwlotniczych. W wyniku walki samoloty wycofały się.

Przedmiotem ataków samolotów japońskich była również kanonierka amerykańska, „Panay”. Kanonierka nie zdążyła odpowiedzieć jeszcze na ogień, gdy na pokład spadła ciężka bomba japońska. Okręt rezerwany przez wybuch, szybko poszedł na dno.

Załogę stanowiło 60 marynarzy i 5-ciu oficerów. „Panay” służyła w ostatnich dniach po ewakuowaniu ambasady amerykańskiej z Nankinu, jako pływające biuro ambasady pod kierownictwem sekretarza ambasady Atchesona, któremu towarzyszyło 8 urzędników ambasady. Zostali oni wszyscy uratowani. Ogółem uratowanych zostało 54 pasażerów, ale wśród nich jest szereg poważnie rannych.

Liczba osób, które zatonały wraz z kanonierką wynosi 18.

Por. Hugues ma złamaną nogę. Kanonierka ta była nowoczesnym typem tego rodzaju jednostek i zbudowana została przed paru laty. Uzbrojona była w dwa dwucalowe działa przeciwlotnicze i 10 ciężkich przeciwlotniczych karabinów maszynowych. Gdyby atak nienastąpił niespodziewanie, mogłaby się ona obronić przed samolotami.

Według waszyngtońskiej wiadomości w pobliżu „Panay” zatopiony został również europejski parowiec-cysterna.

### Japońskie przeproszenie.

Admirał Hasugawa, dowódca floty japońskiej na rzece Żółtej, udał się natychmiast do admirała Yarnella, dowódcy floty amerykańskiej i wyraził mu ubolewania z powodu wypadku. Pierwsze wiadomości nadeszły do Waszyngtonu mniej więcej 3 godziny później. Prezydent Roosevelt, którego natychmiast poinformowano o wypadku, polecił podawać sobie dalsze wiadomości w tej sprawie.

Admiralicy amerykańska zarządziła natychmiast przeprowadzenie śledztwa.

Zatonięcie kanonierki „Panay” i spowodowanie śmierci 18-tu osób jej załogi jest niewątpliwie najpoważniejszym incydentem, jaki dotychczas zaszedł między Japonią i mocarstwami w toku walk w Chinach.

LONDYN. Z Tokio donoszą, że dowództwo nad wojskami atakującymi Nankin objął wczoraj ks. Asaka.

Walki o Nankin trwały całą niedzielę z niezmięszoną zaciętością. Chińczycy bronią się rozpaczliwie, wykazując największe bohaterstwo.

Bezrobotny czeka na pracę i chleb

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

## Ciągle jeszcze wracają jeńcy z Rosji.

Dziennik wiedeński „Die Stunde” przynosi wiadomość, która i dla nas posiada pewne znaczenie. Przed kilku dniami powróciło z Syberji 8 jeńców, którzy dostali się do niewoli rosyjskiej w r. 1916 i 1917. Ludzie ci uważani byli za nieżyjących, względnie w kartotekach figurowały ich nazwiska z dodatkami „zaginiony”.

Tymczasem okazało się, że pracowali tam ożenili się i zarabiali na życie aż do chwili, gdy rząd sowiecki wydał nakaz wysiedlenia wszystkich obcokrajowców. A zatem kto nie chciał przyjąć obywatelstwa sowieckiego, otrzymał nakaz przygotowania się do wysiedlenia w ciągu trzech dni i musiał wybrać stację graniczną, do której chciał być odstawiony. Wysłoniem nie pozostawało już nic innego, jak opuścić Syberję z żonami i dziećmi. Wolno im było zabrać ze sobą tylko to, co najkonieczniejsze, cały dobytek musieli pozostawić.

Według obliczeń „Die Stunde”, w niewoli sowieckiej pozostaje jeszcze b. żołnierzy austriackich — a więc może i Polaków — około 15.000. Naogół dostało się do niewoli 2.400.000 b. żołnierzy i oficerów austriacko-węgierskich z których 700.000 zmarło na Syberji. Znaczna część powróciła do miejsc swego stałego pobytu, a o 180.000 nie miano przez długi czas wiadomości. Dopiero w ostatnich czasach nadeszły informacje o przeszło 160.000 za pośrednictwem austriackich konsulatów w Rosji. Okazało się, że wielu z tych, których uważano za zaginionych, odnalazło się, względnie dowiedziano się, że niektórzy zmarli. Niewiadomy jest jednak jeszcze los około 15.000, którzy według wszelkiego prawdopodobieństwa żyją, lecz nie dali znaku życia od chwili wzięcia ich do niewoli.

Konsulaty austriackie w Rosji stwierdzają, że wywiady w tych sprawach są coraz trudniejsze, a korespondencja pozostaje bez odpowiedzi z powodu ostatnich drakońskich metod stalinowskiej czystki.

### Audycja radiowa z Betlejem na pasterkę.

LONDYN. Radio brytyjskie po porozumieniu z odpowiednimi czynnikami w Palestynie uzyskało pozwolenie transmitowania uroczystości związanych ze świętami Bożego Narodzenia z Betlejem.

W czasie audycji usłyszymy dzwony betlejemskie, transmitowane będzie także pasterka z kościoła Narodzenia Pańskiego wraz ze śpiewem sławnego chóru.

### Zakaz przesyłania życzeń świątecznych w urzędach.

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wydał do wszystkich ministrów następującej treści okólnik:

W roku ubiegłym zwróciłem się do pp. Ministrów z zarządzeniem, aby we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych zaniechano przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych. W piśmie moim ustaliłem, iż kwoty nie wydatkowane na przesyłanie tych życzeń mogłyby zasilić fundusze akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

Przypominając w związku z nadchodzącym okresem świątecznym wspomniany okólnik z dnia 15-go grudnia 1936 r. proszę pp. Ministrów o wydanie podległym władzom urzędów i instytucjom stosownych poleceń.

Ze swej strony przeznaczam na ten cel zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nie 200 zł.

Prezes Rady Ministrów  
(-) Sławoj-Składkowski.

### Kredyt dla średniego i drobnego przemysłu.

W najbliższym czasie przewidywane jest nawiązanie konkretnych rozmów między Komunalną Kasą Oszczędności a izbą przemysłowo-handlową i organizacjami branżowymi średniego i drobnego przemysłu oraz zrzeszeniami kupieckimi — w sprawie rozbudowy współpracy na odcinku kredytowym.

W szczególności chodzi o ustalenie konkretnych danych co do terminów, zabezpieczeń, oprocentowania i rodzajów kredytów, które są dla poszczególnych branż najodpowiedniejsze. Następnym stadium sprawy będzie rozpoczęcie przez K.K.O. szerszej niż dotychczas akcji kredytowej wśród poszczególnych przedsiębiorstw, realizowanej przy współpracy organizacji branżowych.

### Wybuch i pożar w Stoczni Gdyńskiej.

Dwaj pracownicy ciężko ranni.

GDYNIA. W poniedziałek między godz. 12—13 w Gdyni na terenie portu rozległa się ogłuszająca detonacja.

W Stoczni Gdyńskiej nastąpił wybuch, od którego stanął w płomieniach i kłębach dymu pływający dźwig.

Na miejsce wypadku przybyła zaalarmowana portowa straż pożarna oraz karetka pogotowia.

Wskutek wybuchu zostali ranni i dotkliwie poparzeni dwaj pracownicy stoczni: 46-letni Jan Gronert, zamieszka. przy ul. Leśnej 29 i 30-letni Julian Wojtanik (Architektów 7).

Wojtanik został wyrzucony siłą eksplodujących gazów wysoko w powietrze, doznając szeregu ciężkich obrażeń podczas upadku, natomiast monter Gronert uległ silnym poparzeniom. Stan jego jest poważny.

Straż pożarna musiała pracować w maskach przeciwdymnych. Akcja jej przy pływającym dźwigu pływającym: trwała około 2 godzin.

Płomienie objęły izolację rur benzynowych i rur doprowadzających wodę do urządzeń chłodzących dźwigu.

Po energicznych wysiłkach pożar stłumiono. Jak się okazuje, straty są mniejsze niż początkowo przypuszczano, a praca w stoczni nie ulegnie przerwie.

Ofiary wybuchu przewieziono do szpitala. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenie, wybuch nastąpił wskutek nagromadzenia się dużej ilości gazów spalinowych pod pokładem remontowanego dźwigu.

### W drodze do Berezki zmarł na udar serca.

W dniu 3 grudnia br. zmarł nagle na udar serca mieszkaniec Będzina Izrael Hil Majerczyk skierowany do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuzkiej za nielegalną i szkodliwą działalność na szkodę Skarbu Państwa i ludności.

Majerczyk był zatrzymany w Sosnowcu w dniu 2 grudnia i zmarł w czasie eskortowania go do Berezki Kartuzkiej. Zwłoki zabrała rodzina.

## Wielka bitwa powietrzna 250 samolotów w Aragonii.

SALAMANKA. Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że w piątek na froncie aragońskim stoczono wielką bitwę powietrzną, w której wzięło udział 150 samolotów narodowych i 100 samolotów czerwonych.

25 samolotów czerwonych stracono, a tylko jeden samolot narodowy nie powrócił na lotnisko.

### Powstańcy bombardują Madryt.

MADRYT. Agencja Havasa donosi: Artyleria powstańcza wznosiła o godz. 19.30 bombardowanie stolicy.

Kilkanaście pocisków eksplodowało w śródmieściu, głównie na Gran Via. Bombardowanie trwa. Liczba ofiar jest dotychczas nieznaną.

### Bombardowanie Barcelony.

BARCELONA. W sobotę po południu trzy samoloty powstańcze bombardowały Barcelonę. Jest 4-ch rannych.

### W Moskwie stracono 2 komunistów z Polski.

WARSZAWA. Wiadomość o pogromie komunistów polskich w Moskwie wywołała wielkie wrażenie w warszawskich kołach socjalistycznych, które znały dobrze aresztowanych. Dwaj z nich Jan Hempel i Leński zostali już podobno straceni. Innym aresztowanym doręczono akt oskarżenia, zarzucający im utrzymywanie ścisłych stosunków z trockistami, nieumiejętne prowadzenie akcji konspiracyjnej i marnotrawstwo pieniędzy partyjnych.

Leński, którego nazwisko prawdziwe brzmi — Leszczyński — był w swoim czasie aresztowany w Sosnowcu. Podczas przesłuchania zbiegł z gabinetu sędziego śledczego w Warszawie i uciekł do Sowiec.

### Pojedynek adw. Nagórskiego z adw. Suchodolskim.

Warszawa. W Warszawie odbył się pojedynek między adw. Nagórskim a adw. Suchodolskim. Pojedynek był wynikiem zajścia, jakie rozegrało się na ostatnim zebraniu warszawskiej Rady adwokatów. Mianowicie po zwyciężeniu listy demokratycznej, z której wszedł do naczelnej rady adwokat Nagórski, zbliżył się doń adw. Suchodolski i znieważał go słownie. Adw. Nagórski spoliczkował adw. Suchodolskiego. Po jednokrotnej wymianie strzałów przeciwnicy rozeszli się bez pojednania.

### Inwazja zgłodniałych wilków na powiat augustowski.

BIALYSTOK. Z Augustowa donoszą, że na osadę gospodarza Kujbackiego, położoną na wyspie Jeziora Sejwy napadło stado wilków. Zgłodniałe zwierzęta przepłynęły w nocy jezioro, wdarły się na wyspę i zadusiły kilkanaście owiec.

W powiecie augustowskim w poprzednich latach nieraz już większe stada wilków czyniły spustoszenia w gospodarstwach. Obecnie organizowane są masowe oblawy, celem wytopienia wilków.

## Walka o miliony.

C. d. Powieść 70  
(Przekład z francuskiego.)

Filip przypatrywał się czynności urzędników z miną wielce zakłopotaną i nagle zawołał: — Panie sędzio! tu na tej szafce stała karafka i szklanka z srebrną łyżką i gdzieś się podziały!

— Wiem o tem, nie potrzebujesz troszczyć się o to.

— Honoryna usłyszała te słowa Filipa; gwałtowny przestraszył ją serce.

— Ci ludie zabrali karafkę i szklankę. Czyżby tu rzeczywiście jaka zbrodnia popełniona być miała? Ale przez kogoż i w jakim celu?

Komisarz spostrzegł, że hrabianka zbladła; od rozpoczęcia rewizji, zauważył po raz pierwszy niejaki wzruszenie na jej obliczu.

— Czy pani wie do czego potrzebował ojciec pani tej karafki? — zapytał.

— Mój ojciec pijał zwykle po obiedzie wodę z malinowym sokiem.

— Czy pan także wiedziałeś o tem? — zwrócił się teraz dyrektor do kamerdynera.

— Wiedziałem panie.

— Kto przyrządzał ten napój hrabiemu?

— Hrabia sam lub też jaśnie pani.

— Prawie zawsze ja mu go sama przyrządzałam — dodała hrabianka.

— Gdzie jest ten sok?

Honoryna wskazała na szafkę w murze, w której stała napełniona sokiem do połowy fłaszka. Oddano ją jednemu z policjantów, i na tem skończyła się rewizja w pokoju hrabiego. Przechodzono teraz z jednego pokoju do drugiego, bez najmniejszego rezultatu, nakoniec

## Katastrofa olbrzymiego statku amerykańskiego. S/s „President Hoover“ najechał na skałę podwodną.

NOWY JORK. Wielki parowiec amerykański „President Hoover“ w okolicach wyspy Koiszoto (pod Filipinami) uległ strasznej katastrofie.

Parowiec najechał na skałę podwodną. Z przedziurawionym dnem zaczął tonąć.

Radiostacja wysłała sygnały SOS. Z pomocą przybył japoński krążownik, który wziął na pokład 200 pasażerów i przewiózł ich na wyspę Koiszoto.

Do uwięzionego na skałę parowca „President Hoover“ przybył inny wielki parowiec amerykański „President Mc. Kinley“, który zabrał resztę pasażerów oraz rozbitków z Koiszoto, aby przewieźć ich do Ameryki.

„President Hoover“ opuszczony został również przez załogę, gdyż wysokie fale grożą przewróceniem statku na bok i zatopieniem go. Dotychczasowe wysiłki zdjęcia parowca ze skały zawiodły.

Zniszczenie tego parowca stanowiłoby poważną stratę dla amerykańskiej żeglugi handlowej.

„President Hoover“ jest statkiem nowoczesnym, o wyporności 22.000 ton. Zbudowany został niedawno kosztem 8 milionów dolarów.

Przed paru miesiącami ten sam parowiec „President Hoover“, wiozący wówczas kilkuset uchodźców z Szanghaju, był bombardowany przez samoloty japońskie.

### Powódź zniszczyła szpital z dwójkiem dzieci.

Nowy Jork. Północne obszary stanu Nowy Jork znajdują się od kilku dni pod sięgającą 1 i pół metra warstwą śniegu. W miastach i osiedlach odczuć się daje dotkliwy brak żywności i materiałów opałowych. Celem niesienia ludności pomocy odkomenderowano oddziały gwardii narodowej.

W obszarze położonym między Virginią a Lusianą, zmarło na śmierć 16 osób.

Równocześnie nastąpiła w północnej Kalifornii skutkiem długotrwałych deszczów powódź, która uniosła wiele domów. W miejscowości Alturas został zniszczony przez wzburaną wodę szpital, przyczem zginęło dwoje dzieci.

### Ulgi w podatku gruntowym.

Pomorska Izba Roln. komunikuje wszystkim zainteresowanym rolnikom co następuje:

Płatnicy, chcący uzyskać ulgi w podatku gruntowym wraz z dodatkami komunalnymi muszą składać, niezależnie od dokonanych już w swoim czasie zawiadomień o klęsce, oddzielnie podania do właściwych urzędów skarbowych z powołaniem się na protokolarne wyniki badań Komisji szacujących straty w lecie i jesieni r. b. Ulgi będą bowiem udzielane na zasadzie indywidualnych podań, a nie automatycznie. Jeśli chodzi o drobną własność, to może w imieniu gromady wnosić podania zbiorowe — sołtys.

## Radio ocaliło zwrokiem oficerowi polskiego statku handlowego wprzeżnianinowi.

W czasie ostatniej podróży statku handlowego „Cieszyn“, płynącego z ładunkiem do portu gdyńskiego wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie jednemu z oficerów mechaników, p. A. Górskiemu wpadł do oka w czasie pracy odłamek żelaza.

Ponieważ z braku lekarza groziło mu to utratą wzroku, dowódca „Cieszyna“ skomunikował się przy pomocy radia z Gdynią, skąd skierowano go do lekarza-okulisty, który na falach eteru udzielił doraźnej pomocy lekarskiej poszkodowanemu oficerowi.

W kilka godzin później statek „Cieszyn“ wszedł do portu gdyńskiego, gdzie czekał już zamówiony przez radio okrętowy lekarz. Oko północy pacjent został natychmiast przewieziony do lecznicy, gdzie dokonano operacji wyjęcia kawałka żelaza tkwiącego w oku.

Operacja się udała i dzięki zastosowaniu się do wskazówek lekarza podanych przez radio por. Górski powrócił wkrótce zdrowy na pokład statku.

### Od karczmy do karczmy i pod koła pociągu.

Białystok. Ciężkich skutków pijaństwa doświadczył na sobie gospodarz wsi Szarpily, pow. suwalskiego, Kazimierz Dycz.

Przejeżdżając przez Suwałki, wstąpił on do restauracji na wódkę, a drugi taki postój urządził we wsi Płociczno. Kiedy wyruszył wieczorem z Płociczna był już kompletnie pijany i zasnął na sianach. Poszczone samopas konie zawlokły go nad jezioro Wigry. Tam przez dłuższy czas błądziły w lesie i natrafiły na tor kolejki leśnej, prowadzący do Głębokiego Brodu poczem szły torem kolejki.

W tym czasie z Głębokiego Brodu jechał do Płociczna pociąg naładowany drzewem. Na 6-tym kilometrze przed Płocicznem maszynista zauważył konie z sianami, idące po wysokim nasypie naprzeciw pociągu. Zaczął więc gwałtownie hamować, jednakże było już za późno i pociąg wpadł na sanie. Uderzone przez lokomotywę sanie z końmi spadły z wysokiego nasypu. Jeden koń został poważnie skałeczony, a pijany woźnica, śpiący na sianach, wypadł w chwili zderzenia na tor kolejowy. Zderzak parowozu wlokł go jeszcze na przestrzeni około 150 m. do chwili zatrzymania się pociągu.

Obsługa pociągu niezwłocznie przewiozła Dycza do przychodni lekarskiej w Płociczna, gdzie miejscowy lekarz dr Jeszke udzielił ciężko rannemu woźnicy pierwszej pomocy, poczem Dycz odwieziono do szpitala w Suwałkach. Doznał on złamania podstawy czaszki, złamania nogi i wewnętrznych obrażeń.

### Nowa hekatomba w Sowiec.

LONDYN. Trzej byli postawie sowieccy w Heksinkach, Rydze i Kownie: Asmus, Brodowski i Podolski zostali straceni, z powodu „antysowieckiej działalności“ i zamieszania w aferę Jagody.

W Kijowie rozstrzelano 18 osób za rzekomą „antysowiecką działalność“. W różnych okolicach Rosji sowieckiej skazano na śmierć 15 osób za „sabotaż i antysowiecką działalność“.

przybyto do sypialni panny Terrys. Przeszukano tu wszystkie szkatułki, toaletki i pudełka jak najtroskliwiej. Gdzie jest klucz tu od tego? — zapytał sędzia wskazując na elegancką szafkę z hebanowego drzewa, ozdobioną na wierzchu figurami z porcelany seuwskiej.

— Oto jest, — rzekła Honoryna wyjmując z kieszeni mały, srebrny klucz, ale powiadam panu, że w tej szafce nic się więcej nie znajduje prócz moich korespondencji.

— O tem chcemy się właśnie przekonać, — odpowiedział sędzia.

W pierwszej szufladzie znajdowało się kilka pakietów listów z znaczkiem pocztowym: „Troyes“, związanych wyblakłymi, niebieskimi wstążeczkami. Dyrektor policji wyjął z nich jeden i zaczął czytać bez ceremonii. Honorynie wystąpił na lica rumieniec oburzenia, ale miała tyle energii, iż gniew swój stłumiła.

— Pani byłaś w Troyes na pensji? — zapytał dyrektor.

— Tak panie, te listy pisywała do mnie przyjaciółka o wiele odemnie młodsza, która znajduje się dotąd w tym zakładzie, nazywa się Paulina Lambert.

— Kto jest ta Renata o której panna Lambert tak się dziwnie wyraża.

— Młoda pensjonarka, która przybyła po moim odejściu do pensjonatu i dla tego nie znam jej osobiście.

Dyrektor policji nachylił się do komisarza i szepnął mu na ucho:

— Jest tam mowa o jakimś dziecku tajemnego pochodzenia; sędzia śledczy powinien przeczytać te listy.

Podczas całej rewizji, Honoryna dwa razy tylko zachwiała się w swym sztucznym spokoju.

— Czy panowie skończyliście? — zapytała.

— Skończyliśmy panie.

— Czy wolno mi teraz zadać panom pytanie?

— O bardzo proszę.

— Czy możecie mi panowie odkryć powód do tego wszystkiego, co zachodzi od wczoraj w moim domu?

— Powodem do tego jest zbrodnia, która tu popełniona została. Panna Terrys zbladła śmiertelnie. — Jaka zbrodnia? — zapytała stłumionym głosem.

— Zatrucie popełnione na hrabim Terrys.

— Czy to jest faktem?

— Faktem dowiedzionym. Honorynie zapierał się oddech w piersiach.

— I panowie znacie zbrodniarza? — zapytała.

— Znamy go.

Pomimo piśmiennego rozkazu jaki trzymał w ręku, pomimo swego przekonania o jej winie, dyrektor policji zawahał się na chwilę.

— O Boże, — zawołała hrabianka, — odpowiedz pan na moje pytanie.

— Moja odpowiedź będzie okrutną!

— Ona będzie więcej niż okrutną, ona będzie straszliwie obmierzłą, domyślam się, lecz chcę usłyszeć ją z ust pana.

Stanowcza i dumna postawa panny Terrys zdawała się urzędnikowi być szczytem cynizmu i bezczelności. Nie wahał się więc dłużej.

— Przynoszę rozkaz aresztowania pani, — odpowiedział. Nerwowe drzenie przejęło całe ciało nieszczęśliwej dziewczyny, jęk bolesny wydarł się z jej piersi.

— Rozkaz aresztowania? — powtórzyła i co potem?

— Zostaniesz pani uwięziona.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**Kronika.**

Nowe Miasto, dnia 15 grudnia 1937 r.

Sróżda Ireneusza i Fortunata  
Czwartek Adelajdy  
Piątek Łazarza biskupa

Słońca: wschód o godz. 7.16 zachód o godz. 15.23

**Z miasta i powiatu.**

**Gwiazdka Pań Miłosierdzia.**

**Nowe Miasto Lub.** Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządził uroczyste gwiazdkę dla najbiedniejszych, chorych i dzieci z Ochronki. Gwiazdka dla dzieci z Ochronki odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 4 po poł. w salce Ochronki, zaś dla biednych w czwartek, 23 bm. o 4-ej w tym samym lokalu.

Na powyższy cel zaoferowali: Bank Ludowy Nowe Miasto 50 zł, Tow. Kupców Samodź. 20 zł, p. Schurbingowa 1 ctr mąki pszennej, p. Schneider Bratian 1 ctr. pszennej mąki i wiele innych szlachetnych Ofiarodawców którzy nie życzą być wymienieni. Wobec wielkiej biedy i niedostatku naszych biednych, pozwalamy sobie gorąco prosić nasze Szan. Obywatelstwo o złożenie dalszych ofiar na ten cel, bądź to w gotówce, lub naturaljach na ręce przewodniczącej p. Jentkiewiczowej 19 stycznia 1. Przyjmujemy wszystko, prosimy również o przyniesioną odzież i bieliznę, o którą nasi biedni bardzo proszą, a szatnia jest pusta. Za złożone ofiary składamy Szan. Ofiarodawcom w imieniu naszych biednych stokrotnie „Bóg zapłać”. Niniejszym prosimy Sz. Obywatelstwo o łaskawe wzięcie udziału w naszych obchodach gwiazdkowych.

Zarząd Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo.

**Uroczyste otwarcie kursu przedpoborowych.**

**Nowe Miasto.** W czwartek, dn. 9 bm., odbyło się w hali gimnastycznej szkoły powszechnej uroczyste otwarcie kursu dokształcającego przedpoborowych.

Udział w otwarciu wzięły władze, szereg zaproszonych gości oraz przeszło 60 przedpoborowych. Po raporcie przemówienie wygłosił p. starosta Kowalski, podkreślając konieczność pogotowia zbrojnego narodu. Przypomniawszy wysiłki przodków, ojców i braci naszych, walczących o niepodległość, zaznaczył, iż Polacy mają obecnie to szczęście, że nie potrzebują już walczyć dla obecnej sprawy i w obym mundurze, lecz w obronie i dla ugruntowania swego niepodległego bytu. Na koniec wznosił słowa okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczplitej, P. Prezydenta i Naczelnego Wodza. Zebrani odśpiewali po przemówieniu Hymn Narodowy.

Dłuższe przemówienie wygłosił również przedstawiciel armii, komendant obwodowy PW., kpt. Brodziewicz, który m. in. wskazał na walory wychowawcze wojska, wspomniawszy, iż żołnierz musi być nie tylko bitny, lecz i światły i zczył przedpoborowym jak najlepszych wyników pracy.

Instruktor oświaty pozaszkolnej p. Ejdownski wezwał przedpoborowych do gorliwej pracy na kursach, które odbywać się będą w poniedziałki i piątki od godz. 17.

Uroczystość otwarcia zakończyło odśpiewanie jednej zwrotki „Roty”.

**Wielka zabawa sylwestrowa na pomoc bezrobotnym.**

**Nowe Miasto.** Obywatelski Miejski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Nowym Mieście Lubawskim urządził w dniu 31 grudnia br. w sali Hotelu Centralnego wielką zabawę sylwestrową na zasilenie funduszu akcji Pomocy Zimowej.

W tym celu zwołał Wydział Wykonawczy Ob. Miejsk. Komitetu Pom. Zim. Bezr. zebranie przedstawicieli władz i miejscowych organizacji, które się odbyło w poniedziałek, dnia 13 bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na posiedzeniu tym wybrano Komitet Zabawowy z p. notariuszem L. Domagałą na czele, a składający się z następujących sekcji: dekoracyjnej, propagandowej, finansowej, zbliorkowej i bufetowej.

Zabawa, która odbędzie się pod protektorem p. Starosty Powiatowego Lubawskiego Mgr. Alojzego Kowalskiego staraniem Komitetu Zabawowego i poszczególnych sekcji będzie pierwszorzędną atrakcją rozpoczynającego się karnawatu.

Na posiedzeniu wybrano również komisję imprezową, która pod przewodnictwem p. Bonifacego Gęstwieckiego zajmie się urządzeniem przedstawień teatralnych, koncertów itp. w bieżącym karnawale, z których dochód przeznaczony będzie na Pomocę Zimową dla Bezrobotnych oraz urządzić się mającej kuchni ludowej.

**Z dalszych stron.**

**Śmierć pod kołami pociągu.**

**Brodnica.** Dzisiaj o godz. 10.50 wydarzyła się na szlaku kolejowym Tama Brodzka — Brodnica w odległości na 2 km. od stacji kolejowej w Brodnicy straszna katastrofa, która pochłonęła jedno życie ludzkie. 150-morgowy gospodarz i kierownik oddziuszcz. mleka w Dużym Głębocku Marcin Kędziorski był jednokonną furmanką w drodze z śmietaną do Brodnicy. Ponadto znajdował się na wozie Gruzlewski i Dworznikowa z Dużego Głębocka.

Przy przejeździe kolejowym, przed którym Kędziorski zatrzymał, czekał na nadchodzący pociąg, a w chwili, gdy zbliżał się parowóz, koń się niepokoił wciągając wóz ku parowozowi. W pewnym momencie parowóz pochwycił wóz a Kędziorski dostał się pod koła, które ucięły mu jedną nogę tuż przy tułowiu. Głowa jest zmiażdżona. Śmierć musiała nastąpić momentalnie.

Dworznikowa, która siłą zderzenia została z furmanki wyrzucona do rowu, odniosła poważne okaleczenia na całym ciele. Odstawiono ją do szpitala w Brodnicy. Gruzlewski widząc grożące niebezpieczeństwo, zdążył z wozu skoczyć i wyszedł z katastrofy cało. Sp. Marcin Kędziorski liczył lat 53.

Na miejsce zjechała komisja sadowo-lekarska.

Zimą pij

**KOZŁAK**

wyborowe piwo ciemne dubeltowe

**Browaru Bydgoskiego**

Spróbuj i powiedz innym: że dobre.

Reprezentacja na Nowe Miasto

Hurt. piwa

**W. Błażejewska.**

**Szczegóły nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.**

Ze źródeł miarodajnych otrzymała Agencja „Iskra” szereg interesujących szczegółów uchwalonego przez Radę Ministrów i złożonego do łaski marszałkowskiej projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Projekt w swych ogólnych założeniach i zasadach jest oparty na dotychczas obowiązującej ustawie sejmowej z dnia 25 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym. Jednakże, zachowując założenia i zasady, stanowiące treść obowiązującej ustawy, projekt wprowadza szereg zmian, podyktowanych potrzebami życia i interesem Sił Zbrojnych, zmian będących rezultatem doświadczeń, osiągniętych przy stosowaniu dotychczasowych przepisów, ujmując te zmiany w sposób syntetyczny, co powinno w konsekwencji nadać projektowanej ustawie cechy większej trwałości.

**Pomocnicza służba wojskowa kobiet.**

Pierwszą z wprowadzonych zmian jest ustanowienie powszechnego obowiązku wojskowego dla kobiet w wieku od ukończonych lat 19 do ukończonych lat 45 — jednak tylko w razie przyjęcia tego obowiązku ochotniczo w postaci „pomocniczej służby wojskowej”. W tym celu mogą być kobiety — które zgłaszają się ochotniczo — powołane do odbycia przeszkolenia wojskowego, celem przysposobienia do pomocniczej służby wojskowej. Jedyne wyjątkiem jest tu przepis, że Rada Ministrów może nałożyć na te kobiety, które ukończyły gimnazjum lub liceum — obowiązek przeszkolenia wojskowego w czasie pokoju do „pomocniczej służby wojskowej”.

Pomocniczą służbę wojskową pełni się w czasie wojny, mobilizacji lub zagrożenia Państwa, a obejmuje on osoby, które z racji swego wieku (od lat 17 do 60), lub stanu zżłrowia względnie płci nie są zdolne do pełnienia właściwej służby wojskowej. Pomocnicza służba wojskowa polega na pełnieniu służby obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, wartowniczej, łączności, technicznej, przeciwpożarowej, wojskowej służby zdrowia, transportowej, biurowej oraz innej, potrzebnej dla celów obrony Państwa.

**Uzupełniająca służba wojskowa.**

Nowymi są także przepisy o „uzupełniającej służbie wojskowej”. Według projektu do tego rodzaju służby mogą być powołani wszyscy mężczyźni, na których ciąży powszechny obowiązek wojskowy, a więc od 17 roku życia do ukończonych 80 lat życia. Służba ta polegać będzie na odbywaniu krótkotrwałych ćwiczeń bądź to przygotowywanych dla tych, którzy jeszcze nie odbyli zasadniczej służby wojskowej (przeszkolenia wojskowego), bądź też „doskonalejszych” dla tych, którzy już zasadniczą służbę wojskową (przeszkolenie wojskowe) mają za sobą. Termin oraz czas tych ćwiczeń ma być przez Ministra Spraw Wojskowych tak ułożony w czasie i miejscu, by obowiązywani do odbywania uzupełniającej służby wojskowej byli jak najmniej narażeni na trudności w wykonywaniu zawodu lub odbywaniu studiów. Wedle obecnych zamierzeń wojska ćwiczenia te będą odbywały się w dnie wolne od zajęć (a więc np. ćwiczenia studentów w soboty po południu i niedziele — ćwiczenia osób, wykonywujących pewien zawód w niedziele po południu itp.)

Przepisy o uzupełniającej służbie wojskowej znajdują na razie zastosowanie przy szkoleniu wojskowym studentów szkół akademickich oraz szkół wyższych. Zagadnienie to, rozstrzygnięte pozytywnie w wielu państwach, było u nas dotychczas przedmiotem rozważań. Wprowadzenie wyszkolenia wojskowego na wyższych uczelniach przyczyni się w dużym stopniu do lepszego przygotowania przyszłych młodszych dowódców do ich zadań i do ich bardzo ważnej roli jaka im przypadnie w nowoczesnej wojnie.

(Dokończenie w następnym n-rze).

**Izba Skarbowa w Grudziądzu.**

**Obwieszczenie.**

Na zasadzie art. 1, 6, 8, 10-35, 42 i 33 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym w brzmieniu obwieszczenia Min. Skarbu z dnia 30 maja 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 46 poz. 339) oraz art. 11, 68 § 1, 178 i 192 ordynacji podatkowej z dn. 15 marca 1934 (Dz. U. R. P. nr. 14 poz. 134 z 1936 r.) Izba Skarbowa w Grudziądzu wzywa właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wykonywujących zajęcia przemysłowe w okręgu Izby Skarbowej w Grudziądzu do wykupienia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1938 rok.

Świadectwa przemysłowe oraz karty rejestracyjne powinny być wykupione najpóźniej do 31 grudnia rb.

Świadectwa przemysłowe wydawane są poczynając od dnia 2 listopada 1937 we właściwych Kasach Urzędów Skarbowych od godz. 9-13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, na podstawie należyście wypełnionych deklaracji. Blankiety deklaracji otrzymać można bezpłatnie w Urzędach Skarbowych. W razie wątpliwości, wszelkich wskazówek i wyjaśnień co do kategorii świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa lub zajęcia przemysłowego, udzielają właściwe Urzędy Skarbowe.

Izba Skarbowa wzywa zainteresowanych do bezwzględnego wykupienia świadectw przemysłowych i nieodkładania wykupu tychże na dale ostatnie, a to celem uniknięcia natłoku w Kasach Urzędów Skarb., skutkiem czego powstać może nawet niemożność wykupienia świadectw przemysłowych w wyznaczonym terminie, który w żadnym razie nie będzie przedłużony.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1938 wraz z dodatkiem 15 proc. do podatku państwowego oraz dodatkami na rzecz związków samorządowych, szkół zawodowych, tudzież Izby Handlowo-Przemysłowej i Rzemieślniczej wynoszą:

**Dla przedsiębiorstw handlowych.**

Kategoria	W wszy stkich miejsc.		W War-szawie		W miejscowościach klasay								
	zasadn.	z dodat.	zasadn.	z dodat.	I		II		III		IV		
złoty													
1 Zakt. handl.	2000	3.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2 „ „	—	—	400	740	330	610,5	270	499,5	200	370	180	240,5	—
3 „ „	—	—	80	148	65	120,2	50	92,50	40	74	25	46,25	—
4 „ „	—	—	30	55,50	25	46,25	20	37	15	27,75	10	18,50	—
5a Hdł. rozwoż.	50	92,50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5b Hdł. roznoś.	15	27,75	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

**B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych.**

Prz. przem.	6000	11100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	4600	7.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	2000	3.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	600	1.110	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	200	370	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	—	—	120	222	100	185	80	148	60	111	40	74	—
7	—	—	60	111	50	92,50	40	74	30	55,50	20	37	—
8	—	—	15	27,75	12	22,20	10	18,50	5	11,10	4	7,40	—

**C. Dla handlu jarmarcznego**

	Dla handlu hurtowego		Dla handlu detalicznego	
	zasadn.	z do-datk.	zasadn.	z do-datk.
złoty				
Na jarm. trwaj. ponad 21 dni	250	462,50	70	129,50
Na jarm. trw. ponad 7-21 dni	125	231,26	35	64,75
Na jarm. trw. ponad 3-7 dni	100	185	25	46,25

**D. Dla zajęć przemysłowych.**

Kategor.	Oznaczenie zajęcia przemysłowego	Cena świadectw	
		Zasadn.	z dodat.
w złotych			

1	Ekspedytorzy nie otrzymujący oddzielnych biur i pomocników handlowych lecz trudniący się osobistie z polecenia osób trzecich celem w urzędach celnych towarów, wysłanych za granicę, lub otrzymywanych z zagranicy	—	—
I	1. Przy urzędach celnych, znajdujących się przy głów. liniach kolei żelaznych	400,—	740,—
	2. Przy urzędach celn., znajdujących się przy bocznych liniach kolei żelaznych	300,—	555,—
	3. Przy urzędach celnych, nie położonych przy liniach kolejowych	250,—	462,50
II	a) Pośrednicy giełdowi (maklerzy)	400,—	740,—
	1. Na giełdzie warszawskiej	250,—	462,50
	2. Na innych giełdach	—	—
	b) Wszelkiego rodzaju in. pośrednicy handlowi:	—	—
	1. W Warszawie i miejscowościach I kl.	150,—	277,50
	2. W miejscowościach II kl.	100,—	185,—
	3. W miejscowościach III i IV. kl.	30,—	55,50
III.	Inspektorzy i agenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewoźnych oraz instytucji kredytowych, o ile prowadzą operacje bez utrzymania biur:	—	—
	1. W Warszawie i miejscowościach I kl.	50,—	92,50
	2. W miejscowościach II kl.	40,—	74,—
	3. W miejscowościach III i IV kl.	20,—	37,—
IV.	Pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie).	100,—	185,—

Cena zasadnicza karty rejestracyjnej 10 zł, z dodatkami 18,50 zł.

Winni prowadzenia przedsiębiorstw po dniu 31-my grudnia rb. bez świadectw przemysłowych lub na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych, ulegną karze w myśl art. 178 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 roku, nr 14 poz. 134), który głosi:

§ 1. Kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcia bez świadectwa przemysłowego lub na podstawie świadectwa przemysłowego niższej ceny od tej, która się ustawowo należała — podlega karze grzywny do wysokości trzykrotnej należności za świadectwo lub trzykrotnej różnicy między ceną właściwego i ceną posiadanego świadectwa.

§ 2. Kto utrzymuje skład bez karty rejestracyjnej podlega karze grzywny do trzykrotnej należności za kartę rejestracyjną. Ponadto w myśl przepisu art. 192 wyżej powołanej ordynacji podatkowej, przedsiębiorstwa prowadzone bez świadectwa przemysł. mogą ulec zamknięciu. Grudziądz, dnia 30 października 1937 r.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) Namysłowski.

## Zbrodniarz zaplatał się we własne sidła.

**Pięć morderstw dla 30.000 franków.**

PARYŻ. Cała Francja, a zwłaszcza Paryż żyje pod wrażeniem wykrycia 5-ciu straszliwych zbrodni Weidmanna, którego powszechnie nazwano poprostu „monstre” — potworem.

Jak wiadomo, na ślady mordercy natrafiono dopiero po ostatniej jego zbrodni, a mianowicie po wykryciu morderstwa na osobie pośrednika sprzedaży nieruchomości Lesobrea, którego Weidman zabił, zwabiwszy go do willi „Mon Plaisir” w Saint Cloud pod Paryżem, pod pozorem chęci zakupu tej willi.

Morderca zdradził się tem, czem pragnął się osłonić, a mianowicie podawaniem się przed Lesobrem w hotelu, w którym zamieszkał w Paryżu, za Artura Schotta.

Wkrótce po wykryciu morderstwa, kiedy policja zaczęła poszukiwać owego Artura Schotta, do dyrekcji policji w Strasburgu zgłosił się przemysłowiec tego nazwiska, składając równocześnie swoje alibi. — W śledztwie i po długich rozważaniach zdołał on sobie przypomnieć, jakim osobom ostatnio wręczał swoje wizytówki. Jest on bowiem przemysłowcem i znajduje się w ciągłych rozjazdach po Francji celem nawiązywania kontaktów handlowych.

Okazało się, że jednym z osobników, z którymi Schott zetknął się ostatnio, był sympatyczny, młody człowiek, podający się również za przemysłowca — właśnie ów pięciokrotny morderca.

W ten sposób policja trafiła na ślad zbrodniarza, który w śledztwie załamał się i przyznał się do wszystkich zbrodni.

Indeks jego zbrodni jest przerażający: pięć ofiar w ciągu czterech miesięcy. Zamordował on Amerykanke de Koven z końcem lipca br. a następnie jego ofiarami byli kolejno: Couffy, zamordowany we wrześniu, Le Blond w październiku, Frommer 22 listopada i w końcu Lesobre 27 listopada. Dzięki informacjom, jakich zbrodniarz udzielił, władze śledcze odnalazły już zwłoki wszystkich ofiar Weidmanna.

Mordował on dla zysku — pięć morderstw dało mu w sumie 30.000 franków.

## Wójeć skazany na zamknięcie w klasztorze.

Warszawa. Proboszcz parafii polskiego narodowego kościoła w Warszawie Wójeć, który udzielił chrztu p. Suchestow, narzeczonej ks. Radziwiłła bez porozumienia się ze swoimi przełożonymi władzami, został złożony z urzędu proboszcza i skazany na zamknięcie w klasztorze na nieograniczony czas.

Na jego miejsce desygnowano innego proboszcza. Chrztos odbył się w Warszawie w domu nr. 3 przy Krak. Przedmieściu w mieszkaniu p. Miziewiczowej, gdzie mieści się cetrła przedstawicielstw bielskich fabryk włókienniczych.

Wójeć twierdzi, że działał w dobrej wierze i złożył odwołanie do Synodu przeciw surowej karze.

## Walka z bandytyzmem szalejącym na kresach.

Stanisławów. Policji i mieszkańcom powiatu dolińskiego sprawiała w ostatnim czasie wiele kłopotu groźna szajka bandytów grasująca w okolicach Perehińska. Pod wodzą Romana Kutyka dokonała ona licznych napadów na mieszkańców wsi i miasteczek. Rejestr przestępstw bandy obejmuje poza licznymi kradzieżami i włamaniami kasowymi, napady rabunkowe i morderstwa.

Ostatnio udało się policji unieszkodliwić dwóch jej członków, t. j. herszta Kutyka i Jarosława Chałusiaka, obu z Perehińska. Trzeci ich spółnik, Iwan Semkowicz, został niedawno ujęty na kradzieży i osadzony w więzieniu. Obecnie okazało się, że był on także członkiem szajki Kutyka.

## Krwawa tragedia dwojga młodych w Kielcach.

Kielce. W niedzielę nad ranem huk dwóch po sobie następujących wystrzałów rewolwerowych zbudził służbę i gości hotelu Francuskiego w Kielcach. W jednym z pokoi na 1-szem piętrze leżała z przetrzoną skronią na łóżku 17-letnia Irena Piruszówna, a obok niej w kałuży krwi z rewolwerem w ręce, Stanisław Wątorski czeladnik fryzjerski z Kielc.

Przybyła na miejsce policja przeprowadziła szczegółowe śledztwo, które ustaliło, że Piruszówna, jako absolwentka państwowej Szkoły Zawodowej przybyła przed dwoma miesiącami do Kielc, gdzie objęła posadę ondulatorki w zakładzie fryzjerskim. W młodej i przystojnej ondulatoree zakochał się czeladnik fryzjerski, Sian. Wątorski, lat 25, który zaczął ją prześladować swoją miłością. Piruszówna zakochana była w młodym dziennikarzu i nie chciała słyszeć o Wątorskim, który nie odpowiadał jej ani inteligencją ani wykształceniem. Ostatnio Piruszówna nie mogąc odsunąć od siebie Wątorskiego, postanowiła wyjechać z Kielc do rodziców, do Częstochowy. Na dworcu kolejowym spotkał ją Wątorski i przeszkodził jej w odjeździe. Wtedy Piruszówna postanowiła odjechać następnym pociągiem, odchodzącym wcześniej rano i udała się do hotelu Francuskiego i kazała się obudzić służbie o godz. 4 rano. W międzyczasie Wątorski znalazł dziewczynę w hotelu i zaczął dobijać się do drzwi. Po godzinnym awanturaniu się, Piruszówna wpuściła Wątorskiego do mieszkania. Po pewnym czasie padł jeden strzał a za nim drugi. Śledztwo ustaliło, że Wątorski zastrzelił spiącą w ubraniu Piruszównę, a drugim strzałem pozbawił się życia. Zwłoki obojga przewieziono do kostnicy szpitalnej.

## Hucul przywędrował z podaniem do P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Do Warszawy przywędrował pieszo ze wsi Ławoczne z pow. stryjskiego 24-letni Eugeniusz Jaczuk, który złożył w kancelarii cywilnej P. Prezydenta R. P. podanie o ponowne przyjęcie do pracy na kolei, gdzie był zatrudniony sześć lat i niedawno został zwolniony.

Jednocześnie Jaczuk złożył petycję wójsniaków z Ławoczne z prośbą o odłożenie terminu zwrotu zaciągniętych pożyczek.

Wędrowka hucula do stolicy trwała cały miesiąc. Po drodze Jaczuk zarabiał na swoje utrzymanie śpiewaniem huculskich piosenek w kawiarniach i cukierniach.

## Interwencja w Moskwie w sprawie pp. Robinsonów.

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Hull przyjął ambasadora sowieckiego, od którego zażądał energicznego prowadzenia poszukiwań zaginionej w tajemniczych okolicznościach w Sowietach amerykańskiej pary małżeńskiej, p.p. Robinson.

## Wielki wybór - niskie ceny

Cukierki od 60 gr. pół kg

Pierniczki „ 80 gr. pół kg

Czekoladki „ 1.20 gr. pół kg.

Ozdoby na drzewka, figurki, marcepany, bombonierki, torty, serca, kawę, herbatę, wino, owoce południowe i t. d.

poleca

**J. Górski - NOWE MIASTO**

Telefon 33.

## PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 16. XII.

6.15—8.00 Audycja poranna  
11.15 Audycja dla szkół  
11.40 Splewa Marta Eggerth  
12.03 Audycja południowa  
15.45 Wędrowki muzyczne — aud. dla młodzieży  
16.05 Pieśni z towarzyszeniem wiolonczeli  
17.00 Reportaż z Muzeum Towarzystwa Przyj. Nauk  
17.13 Muzyka taneczna  
18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej  
19.00 Słuchowisko p. t. „Stużbista”  
19.30 Muzyka w masce  
20.00 Wiazanka melodj ludowych szwedzkich  
20.30 Rozstrzygnięcie Konkursu Radiowego „Kurjera Porannego”  
21.00 Koncert popularny  
21.45 Józef Piłsudski o Gabryelu Narutowiczu  
22.00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego

Warszawa — piątek 17. XII.

6.15—8.00 Audycja poranna  
11.15 Audycja dla szkół  
11.40 Fragmenty ze suity  
12.03 Audycja południowa  
15.45 Nad albumem znaczków pocztowych  
16.15 Łódzka Orkiestra salonowa  
17.00 Jaworowscy saycerze  
17.15 Hiszpańskie pieśni historyczne  
18.10 Wieczorne nastroje  
18.35 Audycja dla wsi  
19.00 Komedje A. Fredry  
20.00 Koncert europejski z Helsinek  
21.15 Mąż pod drzwiami — operetka w 1 akcie  
22.20 Recital fortepianowy

Toruń — czwartek 16. XII.

6.15—8.00 Audycja poranna  
11.40 Na tematy hiszpańskie — płyty  
13.00 Jak ustrzec się zarazy w gospodarstwie  
13.10 Dla każdego coś ładnego — płyty W przerwie o 14.00 Wiad. z Pom. i parę informacji  
18.10 Program na jutro  
18.15 S.O.S. łódź podwodnej  
18.30 Pieśniarze filmowi — płyty  
18.40 Wiadomości sportowe z Pomorza  
18.45 Lekcja języka polskiego z Katowic  
23.00 Muzyka taneczna

Toruń — piątek 17. XII.

6.15—8.00 Audycja poranna  
11.40 Z kameralnych utworów  
13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty W przerwie o 14.00 Wiad. z Pom. i parę informacji  
18.10 Program na jutro  
18.15 Nasze organizacje śpiewacze  
18.40 Podarki — pogadanka  
18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza  
25.00 Tańce i piosenki

Każdy kto jest syty,

każdy kto zarabia

pamiętać powinien o ciężkiej doli bezrobotnych.

Składajmy ofiary na Pomoc Zimową

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 24. XI. Bydgoszcz, 24. XI

Żyto	23.00—23.25	28.00—28.50
Pszonica	28.00—29.00	28.00—29.25
Jęczmień browarowy	23.00—24.00	23.50—24.00
Owies	20.00—21.00	20.00—20.75
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.—
Rzepak	—	42.00—44.—
Seradela	—	16.00—18.—
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.—
Gorzycza	30.00—32.00	27.00—29.—
Peluszka	—	20.50—21.—
Wyka latowa	—	19.50—21.—
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.—
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.—
Koniczyna czerw. sur.	80.00—100.00	80.00—100.—
Koniczyna biała	80.00—115.00	80.00—125.—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca — Antoni Miłoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

Najnowsze aparaty radiowe

ELEKTRIT TELEFUNKEN najnowszy

aparaty Państw. Zakł. Tele-Radiotechnicznych

detefony — słuchawki — kryształki

szereg aparatów używanych

już w cenie od 50,— złotych

poleca

**G. SKWARSKI**

Nowe Miasto Lubawskie — ul. Kościelna.

## ZAPROSZENIA

UWIADOMIENIA ŚLUBNE

WYKONUJE NAJTANIEJ,  
NAJPREDZEJ i SOLIDNIE

DRUKARNIA B. MIŁO ZEWSKI NOWE MIASTO

RYNEK 19.

TELEFON 59.

## Bilety wizytowe

wykonuje

Drukarnia B. Miłoszewski, Nowe Miasto.

Książnica Kopernikańska  
w Torunlu



Szafę ogniotrwałą  
dobrze utrzymano prawie nową  
sprzeda korzystnie  
**B. GROCHOWSKI**  
Nowe Miasto Lub.  
Plac św. Tomasza tel. 110.